

Rodzic Unplugged

Edukacja, a relacja rodzic-dziecko w dobie nowych technologii

STEREOTYP, ŻE NAJCZĘŚCIEJ POROZUMIEWAMY SIĘ PRZEZ TELEFON I MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE OBALONY

RODZICE CHCĄ OTRZYMYWAĆ INFORMACJE ZE SZKOŁY NA BIEŻĄCO. CZAS NA APLIKACJE MOBILNE

MALEJE MIĘDZYPOKOLENIOWA BARIERA TECHNOLOGICZNA. RODZICE AKTYWNYMI UŻYTKOWNIKAMI SMARTFONÓW

POZNAJ OPINIĘ PONAD 40 000 RODZICÓW I DZIECI

PARTNERZY RAPORTU



PATRONI MEDIALNI



WNIOSKI Z RAPORTU

- ❖ **Pomimo coraz szybszego tempa życia we współczesnym świecie, polscy rodzice znajdują czas na rozmowę z dzieckiem o sytuacji w szkole.** Niemal 7 na 10 rodziców rozmawiało o niej z dzieckiem w dniu badania lub poprzedniego dnia, a 28%, rozmawiało o ocenach w okresie ostatnich kilku dni.
- ❖ **Wbrew obiegowej opinii, narzędzia pozwalające sprawnie uzyskiwać informacje dzięki nowym technologiom przyczyniają się do większego zaangażowania rodziców w edukację dzieci.** Aż połowa rodziców przyznaje, że od kiedy korzysta z dziennika elektronicznego, ze swoim dzieckiem o jego sytuacji w szkole rozmawia częściej niż wcześniej. 44% rodziców nie zauważyło żadnej zmiany.

89% rodziców potwierdziło, że rozwiązania ułatwiające komunikację ze szkołą, takie jak dziennik elektroniczny, są dużym wsparciem w procesie wychowania dziecka.

- ❖ **Zanika bariera technologiczna pomiędzy pokoleniami. Rodzice stają się aktywnymi użytkownikami nowych technologii. Już 45% ankietowanych korzysta na co dzień ze smartfonu lub tabletu.** Wśród nich 65% używa różnych aplikacji mobilnych często lub zawsze, niemal co czwarty czasami, a jedynie 10% - w ogóle.

Rodzice chcą aktywnie uczestniczyć w edukacji dzieci. **Aż 77% chciałoby otrzymywać informacje o sytuacji dziecka w szkole na bieżąco.** 3/4 rodziców korzystających z tabletu lub smartfonu twierdzi, że aplikacja mobilna, zapewniająca stały dostęp do informacji o sytuacji w szkole może pozytywnie wpływać na wyniki w nauce i budowanie pozytywnych relacji z dzieckiem.

- ❖ **Wyniki badań obalają panujący powszechnie stereotyp, że najczęściej porozumiewamy się za pośrednictwem telefonów czy mediów społecznościowych.** W przypadku ważnego tematu, jakim jest edukacja, zarówno rodzice (95%), jak i uczniowie (84%) preferują rozmowę w cztery oczy. Pomimo popularności social media czy komunikatorów wśród młodzieży i dorosłych, rodzice i uczniowie niemal w ogóle nie kontaktują się za ich pośrednictwem w sprawach dotyczących sytuacji w szkole.
- ❖ Wyniki badań jednoznacznie wskazują, że, jeśli chodzi o oceny to 70% rodziców otrzymując niepomyślnie informacje o ocenach czeka na możliwość porozmawiania z dzieckiem osobiście (10 punktów procentowych mniej niż w przypadku sukcesów). 21% wybiera kontakt telefoniczny (5 punktów procentowych częściej niż w przypadku sukcesów dziecka).

SPIS TREŚCI

WNIOSKI Z RAPORTU	0
SPIS TREŚCI	2
WSTĘP	3
EKSPERCI	4
PARTNERZY I PATRONI MEDIALNI RAPORTU	4
RODZIC UNPLUGGED	5
Nowe rozwiązania sprzyjają komunikacji w rodzinie.....	5
Rodzice doceniają nowe narzędzia, usprawniające komunikację ze szkołą	7
Czy aplikacje mobilne w edukacji są potrzebne?	8
Sposób komunikacji rodzica zależny od oceny z klasówki?	12
O rodzicach i dzieciach uczestniczących w badaniu	13

WSTĘP



Szanowni Państwo,

Dzisiejsza szkoła przechodzi zmiany porównywalne do tych, które przyniosła rewolucja Gutenberga w XV wieku. Od lat mamy przyjemność obserwować polskie szkoły i ich rozwój, a także uczestniczyć w tym procesie. Technologie zmieniają model komunikacji pomiędzy szkołą, rodzicami, a uczniami. Niezmiernie ważne jest jednak, aby zaadaptować je tak, by wykorzystać ich pełny potencjał, nie zakłócając procesu edukacji i komunikacji.

Panuje powszechny stereotyp, że nowe narzędzia komunikacyjne, w tym Internet, smartfony i telefony, negatywnie wpływają na relacje międzyludzkie, czyniąc je „wirtualnymi”.

Postanowiliśmy sprawdzić, czy ta obiegowa opinia ma odzwierciedlenie w kontaktach rodzic – dziecko. O opinię zapytaliśmy **niemal 35 tysięcy uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz dziewięć tysięcy rodziców.**

Do skomentowania wyników badań, które być może nie raz Państwa zaskoczą, poprosiliśmy autorytety z dziedziny psychologii, relacji z młodzieżą oraz nowych technologii. Tak powstało opracowanie „Rodzic Unplugged”, które z przyjemnością oddaję w Państwa ręce. To jedyny tego typu raport dotyczący relacji rodzic-dziecko-szkoła w dobie nowych technologii.

Z poważaniem,
Prezes Zarządu firmy Librus
Marcin Kempka

A handwritten signature in black ink, which appears to read 'Kempka'.

ANALIZA BADANIA I OPIEKA MERYTORYCZNA NAD RAPORTEM



Paweł Rasmus: dr n. med., psycholog, trener, doradca, pracownik naukowo-dydaktyczny Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, psycholog w Publicznym Gimnazjum nr 43 w Łodzi. Zajmuje się indywidualnym poradnictwem oraz pracą z grupami w ramach szkoleń, warsztatów i wykładów dotyczących m.in. psychologii, psychoterapii i socjoterapii. Współpracuje z licznymi instytucjami prowadząc konsultacje i szkolenia, m. in. podnoszące kwalifikacje zawodowe pracowników oświaty. Tworzy autorskie programy szkoleniowe, profilaktyczne, naukowe i edukacyjne.

EKSPERCI



Beata Andrzejczuk: Autorka licznych pozycji książkowych dla młodzieży, członek Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. Laureatka licznych nagród literackich. Twórczyni bardzo popularnego wśród młodych ludzi cyklu pt. „Pamiętniki Nastolatki” o statusie bestsellera. Pozostaje w stałym kontakcie z tysiącami nastolatków z całej Polski, które powierzają jej swoje problemy. Autorka opowiadań dla dorosłych i dzieci publikowanych w Polsce, Stanach Zjednoczonych, Austrii, Australii, na Białorusi.



Marcin Kempka: Prezes Zarządu firmy Librus. Analityk i ekspert w dziedzinie projektowania rozwiązań IT dla branży edukacyjnej, baz danych, specjalista w zakresie bezpieczeństwa danych osobowych. Pełnił funkcję Rzecznik ds. Przedmiotowego ds. Pomocy Dydaktycznych w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Organizator konferencji „Nowoczesny Dyrektor”, pomysłodawca i twórca innowacyjnych rozwiązań technologicznych dla edukacji, m.in. e-Dziennika Librus. Absolwent Politechniki Śląskiej na kierunku Informatyka, ze specjalnością Bazy Danych i Sieci Komputerowe.



Jan Kleczkowski: Business Development Manager w Microsoft. Związany z firmą od 7 lat; organizator wielu inicjatyw akademickich takich jak: ImagineCup, ITAcademicDays, Szkoła Nowych Technologii na poziomie Polski oraz Europy. Prelegent podczas wielu konferencji, zarówno akademickich, jak i związanych z oświatą. Absolwent Uniwersytetu Gdańskiego Wydziału Prawa i Administracji.

PARTNERZY I PATRONI MEDIALNI RAPORTU





RODZIC UNPLUGGED

Szum informacyjny, czyli nadmiar wiadomości, jest coraz większym problemem naszych czasów. Eric Schmidt, były dyrektor generalny Google, oszacował, że obecnie średnio w ciągu dwóch dni produkuje się ilość danych odpowiadających całkowitemu zasobowi powstałemu od zarania dziejów do 2003 roku. Całodobowe serwisy informacyjne emitują tysiące, często sprzecznych wiadomości i opinii, z których coraz trudniej wyodrębnić te istotne i prawdziwe.

Informacje transmitowane przez tradycyjne media od wieków obecne są w naszym życiu. Z kolei nowe kanały dystrybucyjne, w tym sieci społecznościowe, takie jak Twitter, Facebook czy YouTube, stają się coraz powszechniejszym źródłem informacji. Najnowsze wiadomości pojawiają się już nie tylko na komputerze, ale także bezpośrednio na ekranach urządzeń mobilnych. Również dzisiejsza szkoła przechodzi ogromne zmiany. Jesteśmy świadkami zmiany modelu komunikacji pomiędzy nauczycielami, rodzicami i dziećmi. Rozwiązania technologiczne na nowo definiują edukację, proces dydaktyczny i obieg informacji.

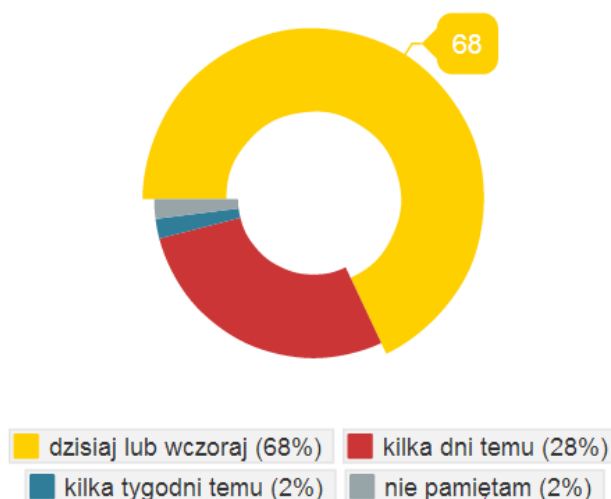
Postanowiliśmy sprawdzić, jak w tym świecie wygląda relacja rodzic-dziecko-szkoła. Jak często komunikują się ze sobą osobiście? Czy wykorzystują urządzenia mobilne? Wreszcie, czy bariera między pokoleniami zwiększa się, czy jednak zmniejsza? O opinię zapytaliśmy ponad 40 000 rodziców i uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z całej Polski. Wyniki badania prezentujemy w niniejszym raporcie.

Nowe rozwiązania sprzyjają komunikacji w rodzinie. Rozmawiamy tak samo często lub... częściej

Wbrew powszechnej opinii, że wykorzystywanie nowych technologii może wpływać negatywnie na relacje z innymi ludźmi, przeprowadzone badanie wskazuje, że nie ma to zastosowania w przypadku korzystania z systemów dla edukacji usprawniających komunikację i obieg informacji.

Pomimo coraz szybszego tempa życia we współczesnym świecie, polscy rodzice znajdują czas na rozmowę z dzieckiem o sytuacji w szkole. Niemal 7 na 10 rodziców rozmawiało o tym z dzieckiem w dniu badania lub poprzedniego dnia, a 28% wskazało, że rozmawiało o ocenach w okresie ostatnich kilku dni. Jedynie 2% ankietowanych odpowiedziało, że nie pamięta, kiedy ostatnio rozmawiało ze swoim dzieckiem o postępach w nauce. Stanowi to potwierdzenie faktu, że **w dobie nowych technologii rodzice nadal najbardziej cenią kontakt bezpośredni, a właściwa, zdrowa relacja z dzieckiem nie traci na znaczeniu. Pomimo sprawowania wielu obowiązków, sytuacja dziecka jest dla rodzica nadal kluczowa, gdyż chce i potrafi wygospodarować czas na wspólny dialog.**

Wykres 1. Ostatnio rozmawiałem/am ze swoim dzieckiem o ocenach i postępach w nauce:



źródło: Raport "Rodzic Unplugged" na zlecenie firmy Librus

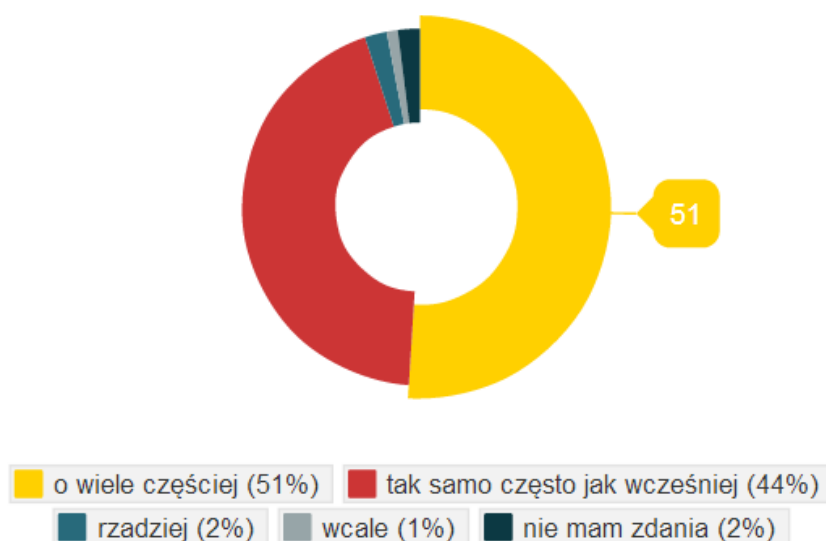
Dr Paweł Rasmus, psycholog: - Rodzice i opiekunowie twierdzą, że nieprzerwany dostęp do informacji o sytuacji w szkole, pozwala lepiej przygotować się do tzw. trudnych rozmów. Wspólna analiza faktów, próba kontroli emocji negatywnych, odpowiednia argumentacja, ale przede wszystkim pozwolenie dziecku na samodzielne wyciągnięcie wniosków i naprawienie błędu to ważny aspekt w procesie budowania dobrych relacji. Tak przygotowana konstruktywna krytyka może się bezpośrednio przekładać na lepszą atmosferę i budowanie poczucia bezpieczeństwa w domu rodzinnym oraz kształtowanie sprzyjających warunków w procesie edukacji dzieci i młodzieży.

Nowe technologie przyczyniają się do większego zaangażowania rodziców w edukację dzieci. Połowa rodziców przyznaje, że od kiedy korzysta z dziennika elektronicznego, ze swoim dzieckiem o jego sytuacji w szkole rozmawia częściej niż wcześniej. 44% rodziców nie zaobserwowało żadnej zmiany w zakresie częstotliwości rozmów z dzieckiem. Jedynie niespełna 4% ankietowanych stwierdziło, że stosowanie przez nich nowoczesnych technologii spowodowało, że o ocenach i postępach swojego dziecka w nauce rozmawiają rzadziej lub wcale. Zdecydowana większość badanych rodziców lub opiekunów uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych wie, jak właściwie wykorzystywać nowe rozwiązania dla edukacji w sposób, który usprawnia i wspiera pozyskiwanie informacji, ale nie zastępuje komunikacji bezpośredniej z członkami rodziny. **Nowe narzędzia stają się wsparciem dla rodzica, a nie barierą w relacjach.**

„Wyniki zrealizowanego badania jednoznacznie wskazują, że rozwiązania technologiczne wspierające proces komunikacji i obiegu informacji stanowią przydatne narzędzie dla rodzica. Opiekunowie, często oddani zarówno wychowaniu dziecka, jak i zobowiązaniom zawodowym, mogą aktywnie obserwować sytuację w szkole i na bieżąco reagować. Tego rodzaju narzędzia służą polepszeniu standardu życia i czynią komunikację bardzo efektywną. Umożliwiają bardziej świadome podejmowanie decyzji i zarządzanie czasem zarówno rodzicom, jaki uczniom.”

Marcin Kempka, firma Librus

Wykres 2. Od czasu, kiedy korzystam z dziennika elektronicznego mam wrażenie, że z moim dzieckiem o jego ocenach i postępach w nauce rozmawiam:



źródło: Raport "Rodzic Unplugged" na zlecenie firmy Librus

W świetle przeprowadzonych badań widać, że nowoczesne narzędzia dla edukacji, które usprawniają komunikację, mają pozytywny wpływ na częstotliwość odbywanych w domu rozmów dotyczących sytuacji w szkole. **Znaczący wzrost częstości kontaktu dotyczącego wyników i zachowania w szkole, potwierdzony przez 51% badanych świadczy o tym, że wykorzystywanie nowych możliwości technologicznych może wspierać nie tylko proces edukacji dziecka, ale także komunikację z rodzicami.** Jak mówi psycholog, dr Paweł Rasmus: „z psychologicznego punktu widzenia mogłoby się wydawać, że nowinki technologiczne mogą ograniczać częstość przeprowadzania osobistych rozmów z dzieckiem. Wyniki niniejszych badań zdają się przeczyć tej tezie, bowiem sami rodzice są zdania, że nowoczesne technologie mają pozytywny wpływ na częstość odbywanych w domu rozmów dotyczących sytuacji w szkole. Ponadto badani rodzice jednomyślnie potwierdzają, że najczęściej rozmowy o sytuacji w szkole odbywają osobiście.”

89% rodziców docenia nowe narzędzia, usprawniające komunikację ze szkołą

Nowe technologie odgrywają niebagatelną rolę w życiu młodych ludzi. Internet jest dla nich miejscem komunikowania się, nauki, zdobywania informacji, wymiany poglądów, czy zabawy. Poruszają się w nim jak w naturalnym środowisku. Obecnie nowe narzędzia komunikacji nie są już ciekawostkami lub gadżetami, ale na stałe wpisują się w nasze codzienne życie. Coraz częściej używają ich także rodzice, a tym samym zaczyna zmniejszać się bariera międzypokoleniowa.

Beata Andrzejczuk, autorka książek dla młodzieży: - *Jeszcze kilka lat temu pomiędzy młodzieżą, a ich rodzicami istniała przepaść, jeśli chodzi o zastosowanie nowych technologii w życiu codziennym. Groziło to utratą kontaktów w relacji: rodzic – dziecko. Z wyników przeprowadzonego badania wynika jednak, że sytuacja zmienia się na korzyść, zarówno w przypadku stosowania nowych technologii w życiu rodziców, jak i we wzajemnych relacjach.*

89% rodziców potwierdziło, że rozwiązania ułatwiające komunikację ze szkołą, takie jak dziennik elektroniczny, są dużym wsparciem w procesie wychowania dziecka. Z kolei 81% spośród badanych rodziców stwierdziło, że nieprzerwany dostęp do informacji o postępach

dzieci w nauce, co zapewniają nowe rozwiązania, takie jak dziennik elektroniczny, pozwala im lepiej przygotować się do rozmów z dzieckiem.

Potwierdza to Mariusz Bigielmajer, nauczyciel historii w Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie: „Wprowadzenie e-dziennika usprawniło komunikację z rodzicami. Mogę poinformować rodzica o dowolnej sprawie dotyczącej jego dziecka, mogę wysłać informację o wycieczce, zebraniu itp. Z drugiej strony także rodzic ma ułatwiony kontakt z nauczycielem czy wychowawcą – może poinformować chociażby o planowanej nieobecności ucznia. Poza tym, dzięki możliwości korzystania z e-dziennika praktycznie w każdym momencie, rodzic ma większą kontrolę nad tym, w jaki sposób jego dziecko radzi sobie w szkole. Istnieje możliwość bardzo szybkiej reakcji zarówno ze strony rodzica, jak i nauczyciela.”

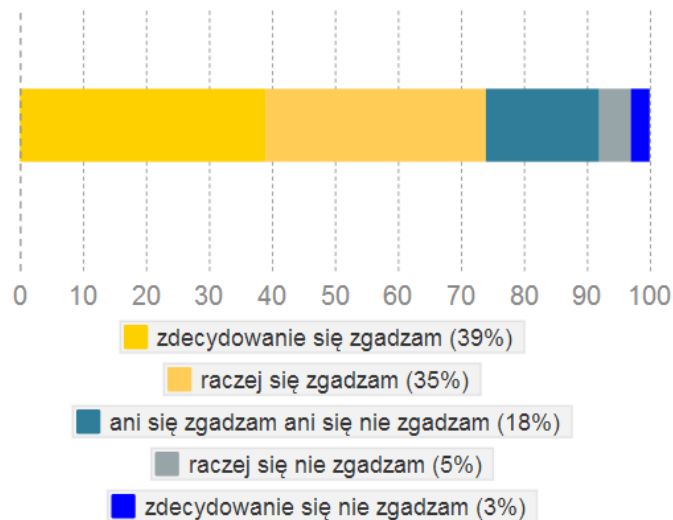
Czy aplikacje mobilne w edukacji są potrzebne?

Według raportu „Marketing mobilny w Polsce 2013-2014”, opracowanego przez Jestem Moby, rok 2013 był najlepszym pod względem konsumpcji informacji w kanałach mobilnych, zarówno w Polsce, jak i na świecie. Informacja ta nie dziwi, ponieważ liczba smartfonów i tabletów rośnie w całej Europie. Badanie przeprowadzone na potrzeby wspomnianego raportu wskazuje, że w 2013 roku 62% Brytyjczyków korzystało ze smartfonów – najwięcej na Starym Kontynencie. Trzykrotny wzrost liczby użytkowników tych urządzeń nastąpił na Słowacji, ponad dwukrotny – w Czechach. Również **coraz więcej Polaków wykorzystuje smartfony – w 2012 roku było to 15%, w 2013 roku - 35%, a w styczniu 2014 roku – już 44% badanych.** Dodatkowo sprzedaż tabletów w Polsce dorównała wynikom dotyczącym sprzedaży komputerów przenośnych. Liczba urządzeń mobilnych stale rośnie. Czy znaczy to, że wzrasta również znaczenie aplikacji mobilnych?

Jak wynika z badania zrealizowanego na potrzeby raportu „Rodzic Unplugged”, już 45% rodziców korzysta na co dzień ze smartfonu lub tabletu. Należy zwrócić uwagę na fakt, że 65% użytkowników takich urządzeń korzysta z różnych aplikacji mobilnych często lub zawsze. Niemal co czwarty używa ich czasami, a jedynie 10% - w ogóle nie korzysta.

Wyniki badania wykazały, że **74%** posiadaczy tych urządzeń jest przekonana, że **aplikacja mobilna**, która zapewniłaby im stały dostęp do informacji o postępach w nauce ich dziecka może być **korzystna dla wyników ucznia w nauce i budowania pozytywnych relacji z dzieckiem.**

Wykres 3. Aplikacja mobilna, która zapewni stały dostęp do informacji o postępach w nauce mojego dziecka może pozytywnie wpływać na realizację obowiązku szkolnego oraz jego wyniki w nauce i moje relacje z dzieckiem:

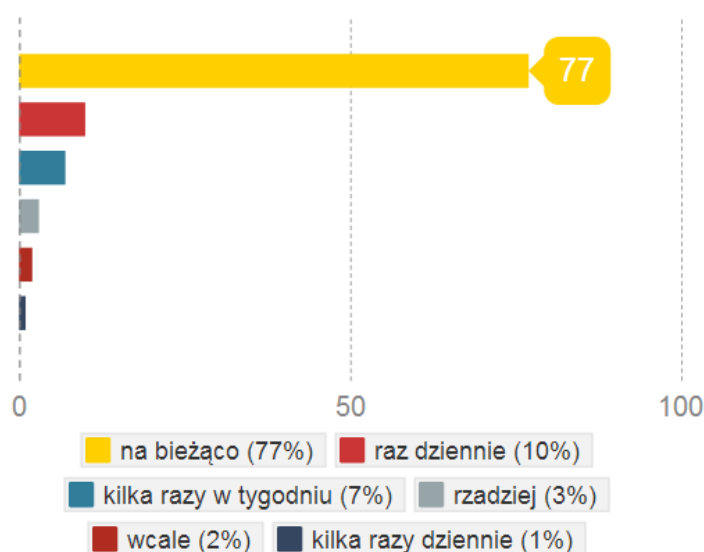


źródło: Raport "Rodzic Unplugged" na zlecenie firmy Librus

Młodzież ceni sobie zainteresowanie dorosłych nowymi technologiami. Dzięki temu młodym ludziom łatwiej przekonać rodziców, iż nowe technologie to także rozwój na wielu płaszczyznach, bo przecież Internet to także aktywność medialna. **Beata Andrzejczuk, autorka książek dla młodzieży:** - *Blogi, platformy mikroblogowe typu Tumblr, Instagram, różnego rodzaju fotogalerie pozwalają młodzieży eksperymentować, przetwarzać informacje i dzielić się nimi z innymi użytkownikami. W pewnym sensie tworzą więc coś własnego, gdzie praca twórcza zaczyna się od podstaw. Są wielozadaniowi, bo kontakt z nowymi technologiami od najmłodszych lat pozwala im na szybkie podejmowanie decyzji. Potrafią, więc wykonywać kilka zadań jednocześnie. Młodzi ludzie chwalą zainteresowanie dorosłych nowymi technologiami, bo świadomi rodzice przestają hamować osobisty rozwój młodzieży w zakresie używania nowych technologii.*

Kwestia ewentualnego przeciążenia informacyjnego (informationoverload), zdaje się nie zniechęcać badanych do częstego otrzymywania informacji na temat sytuacji dziecka w szkole. **Jan Kleczkowski, Bussines Development Manager, Microsoft:** - *Rodzice chcą aktywnie uczestniczyć w edukacji dzieci. Nadmiar danych, do których mamy dostęp sprawia, że coraz bardziej cenimy narzędzia, które pozwalają na szybkie dotarcie do najważniejszych informacji, które przebijają się przez szum informacyjny. Badanie wykazało, że aż 77% rodziców chciałoby otrzymywać informacje o sytuacji dziecka w szkole na bieżąco. Co dziesiąty badany chciałby informacje otrzymywać raz dziennie, a 7% rodziców - kilka razy w tygodniu.*

Wykres 4. Chciałbym otrzymywać aktualne informacje dotyczące postępów dziecka w nauce, jego zachowania i realizacji obowiązku szkolnego:



źródło: Raport "Rodzic Unplugged" na zlecenie firmy Librus

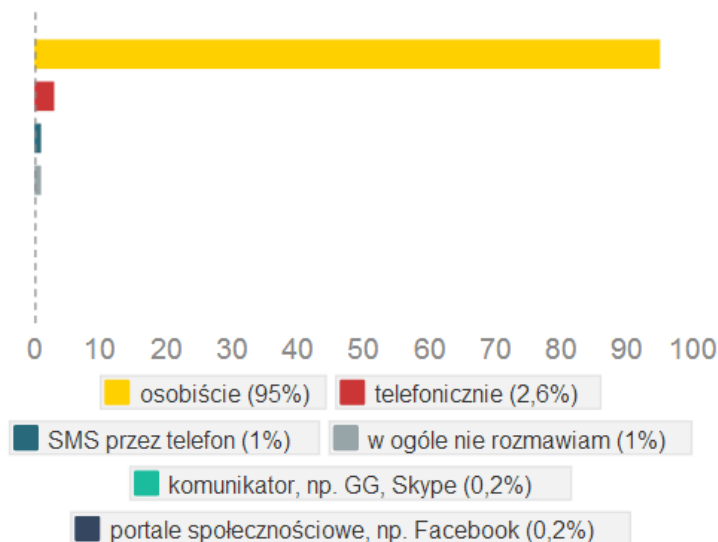
95% rodziców i 84% uczniów o szkole najchętniej rozmawia osobiście

„Wyniki badań obalają panujący powszechnie stereotyp, że najczęściej porozumiewamy się za pośrednictwem telefonów czy mediów społecznościowych. W przypadku ważnego tematu, jakim jest edukacja, zarówno rodzice (95%), jak i uczniowie (84%) preferują rozmowę w cztery oczy. Pomimo popularności social media wśród młodzieży i dorosłych, rodzice i uczniowie niemal w ogóle nie kontaktują się za ich pośrednictwem w sprawach dotyczących sytuacji w szkole.”

Marcin Kempka, firma Librus

Jedynie 3% rodziców wskazało, że najczęstszym kanałem komunikacyjnym wykorzystywanym do omawiania sytuacji dziecka w szkole, było połączenie telefoniczne. Jedynie kilkanaście odpowiedzi wskazywało na porozumiewanie się za pomocą komunikatorów internetowych typu Skype lub GG, a także portali społecznościowych, takich jak Facebook.

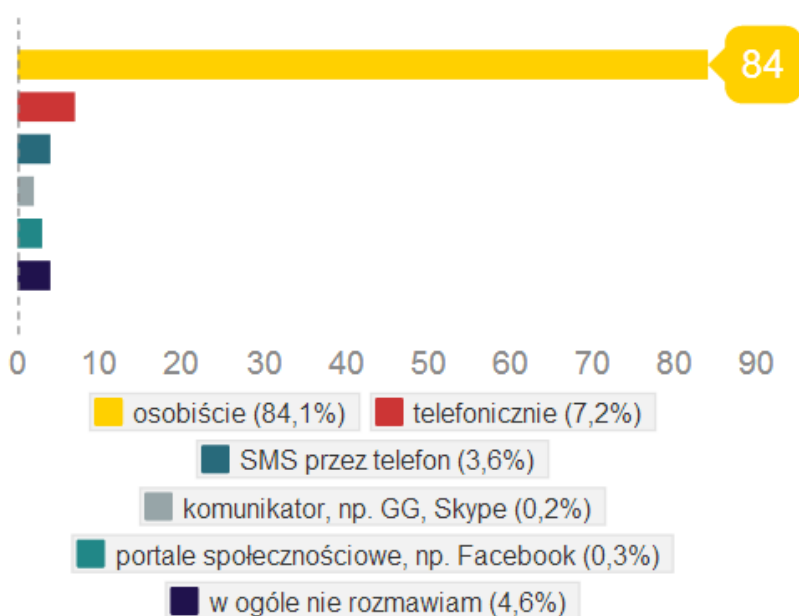
Wykres 5. O sytuacji w szkole rozmawiam ze swoim dzieckiem najczęściej:



źródło: Raport "Rodzic Unplugged" na zlecenie firmy Librus

W ramach badania sprawdzono również, jakiego kanału przekazywania informacji używają najczęściej sami uczniowie, chcąc poinformować swoich rodziców lub opiekunów o ważnej sytuacji związanej z życiem szkolnym. Choć młodzież w dzisiejszych czasach wydaje się być bardzo z informatyzowana i otwarta na wszelkie nowinki technologiczne, szczególnie te dotyczące komunikacji i przesyłania informacji, wciąż zdecydowana większość - 84% uczniów - wybiera osobisty kontakt z rodzicami.

Wykres 6. Jeśli chcę poinformować swoich rodziców/opiekunów o ważnej sytuacji związanej z życiem szkolnym to najczęściej rozmawiam:



źródło: Raport "Rodzic Unplugged" na zlecenie firmy Librus

7% młodych respondentów kontaktuje się w sprawach szkolnych telefonicznie, 4% poprzez krótkie wiadomości tekstowe (SMS). Badanie wykazało, że **popularne komunikatory lub portale społecznościowe nie są stosowane do porozumiewania się z rodzicami.**

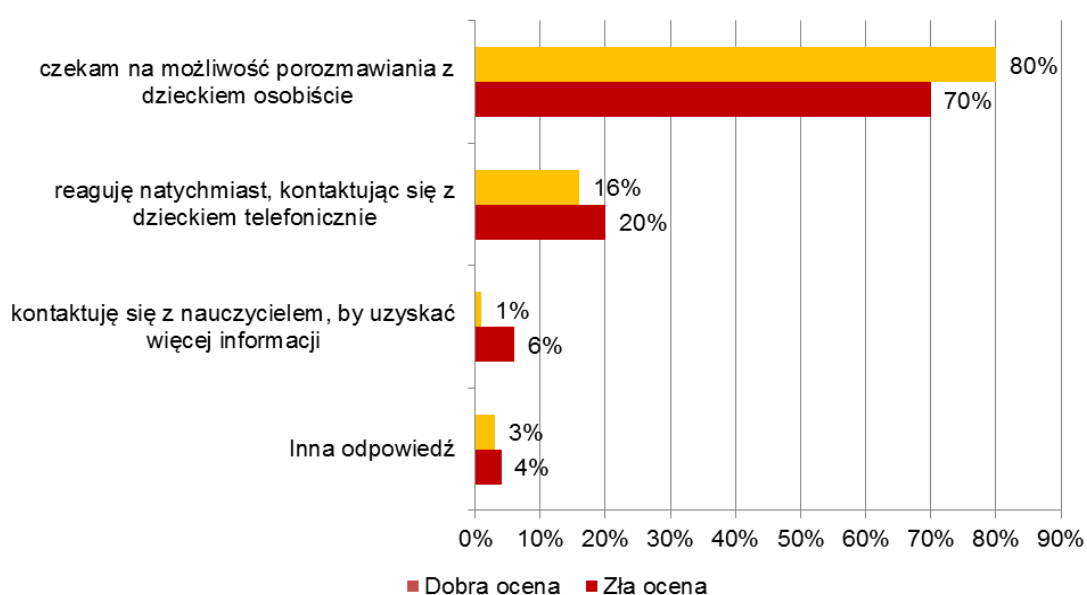
Dr Paweł Rasmus, psycholog: - *Warto zwrócić uwagę na fakt, że chociaż młodzież w dzisiejszych czasach wydaje się być bardzo z informatyzowana i otwarta na wszelkie nowinki technologiczne, szczególnie te dotyczące komunikacji i przesyłania informacji, to uczniowie wciąż sygnalizują potrzebę osobistego informowania swoich rodziców lub opiekunów o ważnej sytuacji związanej z życiem szkolnym. Badania jednoznacznie wskazują, że dzięki rozwiązaniom takim jak e-dziennik, komunikacja na linii szkoła-rodzic i rodzic-dziecko jest dużo sprawniejsza. To dobry kierunek. Trzeba jednak pamiętać, że żadna technologia nie zastąpi bezpośredniej komunikacji, szczerzej rozmowy, bliskości.*

Sposób komunikacji rodzica zależny od oceny z klasówki?

Interesująco ułożyły się wyniki dotyczące tego, jak reagują rodzice w przypadku, gdy drogą elektroniczną otrzymują ze szkoły powiadomienia o dobrych lub złych ocenach – w obu przypadkach rodzice preferują poczekać do spotkania z dzieckiem. Dane wskazują, że gdy uczeń otrzymuje pozytywną ocenę lub osiąga inny sukces w edukacji, 80% rodziców czeka na możliwość porozmawiania osobiście, a tylko 16% reaguje natychmiast i stara się skontaktować z dzieckiem telefonicznie. Rodzice podkreślali, że ważny jest dla nich bezpośredni kontakt w sytuacji, gdy dowiadują się o sytuacji w szkole.

Sytuację trafnie podsumował rodzic z województwa mazowieckiego: „umiejętność stosowania technologii informacyjnych i posługiwanie się różnymi urządzeniami mobilnymi we współczesnym świecie jest bardzo ważne i potrzebne, uważam jednak, że nic nie jest w stanie zastąpić kontaktu osobistego z dzieckiem. Musimy pamiętać, że wychowanie dziecka to bardzo złożony proces, a podstawą dobrego wychowania jest dobra komunikacja. Telefon dla mnie jest uzupełnieniem, a nie podstawą w komunikowaniu się z moim dzieckiem”. Opiekunowie często wskazywali na telefon jako pierwszą formę kontaktu, po której następuje bezpośrednia rozmowa z dzieckiem lub nauczycielem.

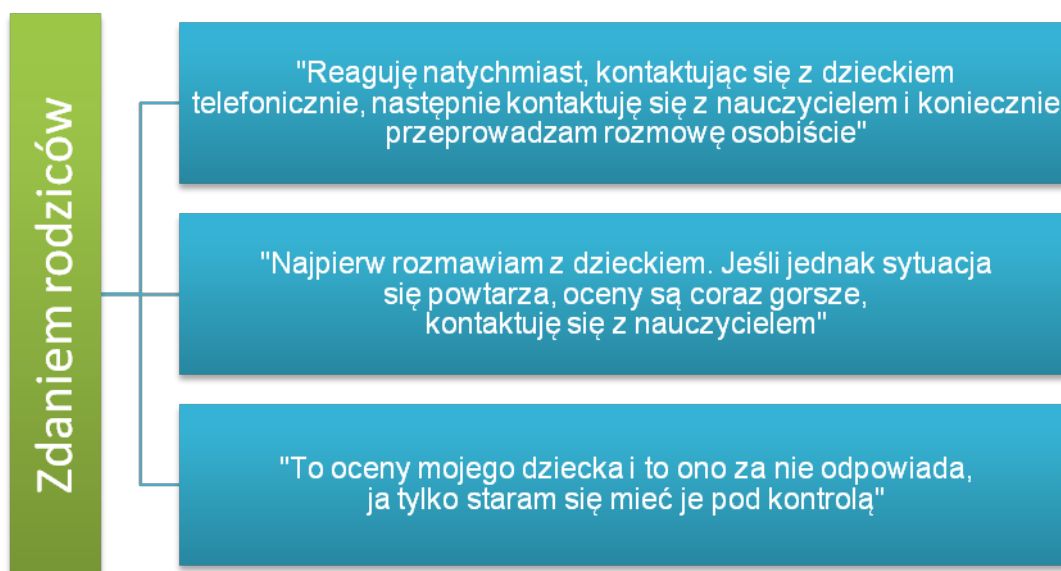
Wykres 7. Gdy drogą elektroniczną otrzymuję ze szkoły powiadomienia o ocenach mojego dziecka:



źródło: Raport "Rodzic Unplugged" na zlecenie firmy Librus

Potwierdza to Anna Banach-Latoszek, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie: „widoczny jest częstszy i bardziej rzetelny niż przed wprowadzeniem dziennika elektronicznego, monitoring ocen przez rodziców. Wybierają oni jednak do wszelkich uzgodnień i rozmów kontakt bezpośredni z nauczycielami.”

70% rodziców otrzymując niepomyślnie informacje o ocenach **czeka na możliwość porozmawiania z dzieckiem osobiście** (10 punktów procentowych mniej niż w przypadku sukcesów). W sytuacji, kiedy dziecko otrzymuje niską ocenę, wagaruje, lub przejawia inne negatywne zachowania, 21% reaguje natychmiast kontaktując się z dzieckiem telefonicznie (5 punktów procentowych częściej niż w przypadku sukcesów dziecka). Daje to podstawy, by stwierdzić, że **negatywne oceny oraz ewentualne porażki w procesie edukacji dzieci częściej motywują rodziców do szybszych reakcji**, gdy znajdują się oni poza domem, co możliwe jest poprzez kontakt telefoniczny.



źródło: Raport "Rodzic Unplugged" na zlecenie firmy Librus

O rodzicach i dzieciach uczestniczących w badaniu

Badania przeprowadzono w grupie blisko 35 tysięcy uczniów szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych lub liceów oraz 9 tysięcy rodziców. Zdecydowana większość (89%) rodziców biorących udział w badaniu mieściła się w przedziale wieku od 30 do 50 lat. 82% spośród ankietowanych legitymowało się wykształceniem wyższym lub średnim. Najmniej liczną grupę stanowiły osoby z wykształceniem podstawowym (2%). Najwięcej rodziców biorących udział w badaniu zamieszkiwało miasto powyżej 500 tysięcy mieszkańców (41%). Niemal co trzecia osoba badana zamieszkiwała małe miasto, natomiast 26% badanej zbiorowości była mieszkańcami wsi. Badanie miało charakter anonimowy.